



Przeprowadzka do Krakowa to wciąż chętnie wybierany scenariusz

2021-03-30

Dane Głównego Urzędu Statystycznego obrazujące migracje ludności w pierwszym półroczu 2020 r. pokazują, że Kraków to drugie po Warszawie miasto w Polsce z najwyższym dodatnim saldem migracji, zarówno wewnętrznych, jak i zagranicznych. Oznacza to, że wciąż zdecydowanie więcej osób decyduje się do stolicy Małopolski wprowadzić, niż z nią rozstać.

Jeśli spojrzeć na relację między napływem, a odpływem ludności w największych polskich miastach, to w pierwszym półroczu 2020 r. dodatnim saldem migracji może pochwalić się jedynie pięć metropolii: Warszawa (+2526), Kraków (+1368), Wrocław (+638), Gdańsk (+622) oraz Rzeszów (+354). Ujemne saldo miały natomiast inne duże miasta (w kolejności od najwyższego): Poznań, Bydgoszcz, Łódź, Katowice, Białystok, Szczecin i Lublin.

Dane pochodzą z zestawienia GUS „Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2020 r. Stan w dniu 30 czerwca”. Znajdziemy tam tabele podsumowujące ruchy migracyjne ludności (wewnętrzne i zagraniczne) według gmin, powiatów, województw, makroregionów, regionów i ponadregionów.

Nowi mieszkańcy przybywają do Krakowa zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Według danych GUS, w pierwszym półroczu 2020 r., w ramach migracji wewnętrznych do Krakowa sprowadziło się 4012 osób, podczas gdy na ruch w przeciwnym kierunku zdecydowało się 2844 osób (co daje saldo +1168). Z kolei z zagranicy do stolicy Małopolski przeniosło się 246 osób, a emigrację wybrało 46 osób (co daje saldo +200). To oznacza, że w zestawieniu miast wojewódzkich Kraków zajmuje drugie po Warszawie miejsce, jeśli chodzi o zasięg i siłę przyciągania – jest miastem atrakcyjnym nie tylko dla mieszkańców najbliższego regionu, ale także dalszych zakątków kraju i obcokrajowców.

Więcej informacji na tuwartomieszkać.pl.